

Sygn. akt IV CSK 484/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z powództwa E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko K. T. , J. Ł. , J. Ł. , B. S. , M. J. , M. S. , M. G. , D. O. , T. S. , Z. S. , M. J.,
M. S. i C. S.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 maja 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 sierpnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 21 czerwca 2016 r. Sądy obu instancji uznały za niezasadne roszczenie o zwrot nakładów dokonanych na nieruchomości wspólną, które było dochodzone w związku z niewykonaniem zawartej ze wspólnotą mieszkaniową umowy przedwstępnej przewidującej ustanowienie odrębnej własności lokalu i jego sprzedaż na rzecz poprzednika prawnego powódki.

W skardze kasacyjnej powódka powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w postaci kwestii, jakie przepisy mają zastosowanie dla oceny roszczeń o zwrot nakładów poniesionych na podstawie umowy przedwstępnej z 16 kwietnia 2004 r., od której odstąpiła wspólnota mieszkaniowa. Gdyby Sąd Najwyższy uznał, że podstawę taką stanowią przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, zdaniem powódki konieczne byłoby również rozstrzygnięcie, czy roszczenia winny być kierowane do wspólnoty mieszkaniowej, czy też do poszczególnych właścicieli lokali. Ponadto, w ocenie powódki, skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż dla rozliczeń stron w związku z odstąpieniem od umowy przedwstępnej nie może mieć zastosowania art. 494 k.c., a przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym wyrażającym się w szczególności w konieczności zapewnienia jednolitej wykładni i stosowania prawa.

Wbrew wywodom zawartym w skardze kasacyjnej nie można przyjąć, aby w sprawie występowało jakiekolwiek istotne zagadnienie prawne. O zagadnieniu występującym „w sprawie” może być mowa jedynie wówczas, gdy jego rozstrzygnięcie może mieć wpływ na wynik konkretnej sprawy w ustalonym stanie faktycznym (por. post. SN z 18 września 2012 r., II CSK 180/12; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07; z 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 243). Zagadnienia przedstawione przez skarżącą tego warunku nie spełniają. Zgodnie z ustaleniami Sądów obu instancji powódka nie wykazała rozmiaru roszczeń z tytułu poniesionych nakładów, a wobec braku odpowiednich dowodów

obiektywnie nie było możliwe wykazanie tego rozmiaru. Ustalenie to nie jest kwestionowane, a skarga kasacyjna nie opiera się na podstawach naruszenia prawa procesowego. Wobec powyższego, kwestie podstawy prawnej ewentualnych roszczeń, jak również podmiotu legitymowanego biernie, pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie, gdyż wobec nieudowodnienia wysokości roszczeń powództwo w każdym przypadku musiałoby zostać oddalone.

Niezależnie od powyższego kwestie przedstawione przez powódkę nie spełniają warunków, by stać się istotnymi zagadnieniami prawnymi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. także z innych powodów. Zagadnieniem takim może być wyłącznie problem o charakterze prawnym, a nie faktycznym lub wynikającym ze stwierdzonych przez skarżącego uchybień Sądu. Jego rozstrzygnięcie powinno stwarzać przy tym realne i poważne trudności, a także mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia innych spraw. Skarżący winien jest w tym przypadku przedstawić pogłębioną argumentację prawną, bowiem zagadnienie prawne musi mieć charakter ściśle jurydyczny, powstały na tle konkretnego przepisu prawa. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zob. postanowienia SN z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18; z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17).

W odniesieniu do pierwszego z przedstawionych przez skarżącą zagadnień należy wskazać, że domaga się ona rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, jakie przepisy mają zastosowanie dla oceny roszczeń o zwrot nakładów na tle umowy z 16 kwietnia 2004 r. Odniesienie się do konkretnej umowy jest sprzeczne z warunkiem uniwersalnego charakteru zagadnienia prawnego, a tym samym z wymaganiem, by mogło ono mieć znaczenie dla rozstrzygania innych spraw. Należy przy tym zaznaczyć, że wskazana umowa miała nietypową treść, gdyż zawierała zarówno postanowienia charakterystyczne dla umowy przedwstępnej, jak i zobowiązanie do świadczeń o realnym znaczeniu gospodarczym. Sprawia to, że można mieć wątpliwość co do szerszej użyteczności wniosków wyciąganych na jej tle.

Odnosząc się do drugiego z przedstawionych zagadnień, należy zauważyć, że roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mogą hipotetycznie powstawać zarówno między podmiotem trzecim a wspólnotą mieszkaniową, jak również między takim podmiotem a członkami wspólnoty. W każdym przypadku konieczne jest wykazanie wszelkich przesłanek powstania roszczeń z tego tytułu, tj. wzbogacenia, zubożenia, związku między nimi oraz braku podstawy prawnej. Nie można całkowicie wykluczyć, że wskutek czynności dokonywanych między wspólnotą a podmiotem trzecim bezpodstawnie wzbogaceni zostaną także członkowie wspólnoty. W takim jednak przypadku konieczne jest odrębne wykazanie wysokości wzbogacenia po stronie każdego z właścicieli lokali. Nie może być też mowy o ich odpowiedzialności solidarnej, a każdy z właścicieli lokali będzie odpowiadał wyłącznie za własne zobowiązanie, które nie musi i z reguły nie jest równe zobowiązaniu innego właściciela. Dla przyjęcia zubożenia po stronie osoby trzeciej konieczne wydaje się również wykazanie, że nie może ona uzyskać zaspokojenia swoich roszczeń od kontrahenta, czyli od wspólnoty mieszkaniowej. W takich okolicznościach nie chodzi o przypadek subsydiarnej odpowiedzialności, o którym mowa w art. 17 ustawy o własności lokali, ale o samodzielną odpowiedzialność właściciela za własny dług. Przyjęta przez powoda konstrukcja roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie była jednak inna i w tej mierze za trafne należy uznać wnioski Sądów obu instancji.

Niezasadne jest również odwoływanie się przez skarżącą do oczywistego uzasadnienia skargi. Przypadek taki mógłby wchodzić w rachubę wyłącznie wówczas, gdyby uwzględnienie zarzutów mogło prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Z przyczyn wskazanych powyżej, związanych z nieudowodnieniem wysokości dokonanych nakładów, w niniejszej sprawie nie może być o tym mowy.

Ponadto należy zauważyć, że przesłanka w postaci oczywistej zasadności skargi byłaby spełniona, gdyby zaskarżone orzeczenie zapadło z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym bez konieczności prowadzenia bardziej szczegółowej analizy, a skarżąca prawidłowo sformułowałaby w skardze związany z tym zarzut. Uznanie oczywistej wadliwości orzeczenia wymaga

wykazania jego sprzeczności z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania (por. post. SN z 20 marca 2019 r., I CSK 475/18; z 11 kwietnia 2018 r., IV CSK 506/17; z 16 kwietnia 2018 r., IV CSK 529/17; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 728/17; z 15 maja 2018 r., II CSK 2/18; z 10 maja 2018 r., I CSK 798/17; z 23 maja 2018 r., I CSK 36/18; z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18; z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 16 kwietnia 2018 r., IV CSK 534/17; z 12 marca 2018 r., III CSK 291/17; z 22 kwietnia 2016 r., V CSK 650/15).

Skarżąca nie wykazała, aby w niniejszej sprawie powstał tego rodzaju błąd w rozumowaniu Sądu, a co więcej - skarżąca popada w sprzeczność, gdyż oczywiste jest, że kwestia dotycząca stosowania art. 494 k.c. albo przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie może być jednocześnie przedmiotem zagadnienia prawnego oraz stać się podstawą wniosku o oczywistą wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Jedynie na marginesie można dodać, że w orzecznictwie rzeczywiście zdecydowanie dominuje pogląd co do tego, iż umowa przedwstępna nie może zostać uznana za umowę wzajemną (tak m.in. SN w wyrokach z 14.12.1999 r., II CKN 624/98, OSNC 2000, Nr 6, poz. 120; z 26.6.2003 r., V CKN 417/01; z 2.4.2004 r., III CK 537/02; z 30.5.2006 r., IV CSK 66/06; z 30.1.2013, V CSK 80/12; z 12.6.2013 r., II CSK 655/12; z 6.3.2015 r., III CSK 155/14, OSNC 2016, Nr 3, poz. 33; z 25.2.2016 r., III CSK 136/15). Jak jednak wskazano powyżej, umowa z 16 kwietnia 2004 r. miała nietypową treść i zawierała postanowienia, które nie są charakterystyczne dla umów przedwstępnych. W związku z tym zastosowanie art. 494 k.c. w przypadku odstąpienia od umowy nie musi zostać uznane za oczywiście wadliwe.

Z tych przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw